

**KUCHNIA – Uczta za parę groszy**

# ŚWIAT & LUDZIE

Nr 9 (76)

28 lutego 2008

1,30 zł

w tym 7% VAT

**INSULINA**  
OWOCE ZAMIAST LEKÓW



**TYLKO 1,30 zł**

**Andrzej Wajda**

**Jak wiele zawdzięcza żonie**

Str. 5



**Izabela Trojanowska**

**Lekarstwo na samotność**

Str. 3



**Katarzyna Glinka**

**Humorki, kaprysy, nastroje**

Str. 7

9 stron rozrywek umysłowych

**2 tysiące zł do wygrania**

w tym romantyczny weekend w Węgorzewie i kieszonkowe!

Str. 15-19 i 28-31

**WYWIAD Z GWIAZDA**

**Katarzyna Skrzynecka** Str. 8-9

# Serce krwawi ale musi się uśmiechać



**8 STRON PODRÓŻY**

Podróże marzeń  
**CELTYCKA IRLANDIA**





Jest pierwszym od strony Krakowa, choć najmniej znanym zamkiem szlaku. Zasluguje jednak na więcej uwagi, bo i dzieje miał burzliwe, i skarb budzący szacunek...



Brama szlaku Orlich Gniazd

# Korzkiew

**H**istoria zamku sięga XIV wieku, kiedy to Jan z Syrokomli szukał idealnego miejsca na swoją rezydencję. I trzeba przyznać, wybrał je wyjątkowo starannie. Stronek otoczone rzeką Korzkiewką, było trudne do sforsowania. Gdy do tego dodamy mury grube na 2,5 metra, wąskie otwory strzelnicze i fosę – spać można było spokojnie. Ta średniowieczna warownia,

choć okazała, nie była specjalnie piękna. Urodę zyskała dopiero za czasów renesansu. **Nikt nigdy nie widział tu Białej Damy, ale skarb – owszem – był jak się patrzy.** W połowie XVII w. znaleziono tu około 800 monet rzymskich, z których najmłodsza bita była w 188 r. Większość przetopiono w kufel, a 188 najlepiej zachowanych denarów wtopiono w naczynie. Dziś kufel znajduje się w Muzeum Narodowym w Poznaniu, a o jego po-

chodzeniu informuje napis po łacinie na jego pokrywie: „Silny oracz orząc pole w Korzkwi, wyorał plugiem to bogactwo, z którego jest dzban. Dawna Fortuno będę cię już pil z pełnego dzbana, nie szukana długo, chociaż mi jako dawno wpływasz”. Rezydencja przechodziła z rąk do rąk i powoli popadała w ruinę. I pewnie rozsypałaby się zupełnie, gdyby nie potomek rodziny, z której wywodziła się ostatnia właścicielka, Eleonora

Wodzicka. Gdy Jerzy Donimirski przejmował władzę, **z dawnego zamku zostały się jedynie fragmenty bramy z portalem i murów obronnych**, a także budynki zamkowy, tyle, że już bez dachu i stropów. Od 1997 r. w Korzkwi trwa remont. Zrekonstruowano mury dolnego zamku, ściany budynków, dziedziniec oraz urokliwe ganki wokół murów, gotowy jest taras widokowy na baszcie. Uruchomiono tu hotel. Prace re-





Zamek jest położony  
wyjątkowo malowniczo.



Stylowe wnętrza  
są przytulne.  
To miejsce  
z duszą.



Renowacji  
dokonano  
z dbałością  
o szczegóły.



Na myśl  
o duchach  
w takie noce  
aż ciarki  
przechodzą...

Można tu dobrze zjeść,  
a znakiem firmowym jest  
znakomita dereniówka.



montowe nie objęły tylko jednego fragmentu. Legenda głosi, że pod murem wewnętrznego dziedzińca pochowani są dwaj rycerze, których duchy strzegą zamku. Za radą bioenergoterapeuty właściciel postanowił nie prowadzić tam prac. Na wszelki wypadek.

Warto tu zajrzeć, choćby po to, by spróbować dereniówki – nalewki przygotowywanej według starej receptury z owoców drzew rosnących w rozległym, zamkowym parku.  
Anna Zaborska

### Info

**Dojazd:** z Krakowa drogą nr 794 do Skały; autobusem nr 237 (kierunek: Owczary); busem z Nowego Kleparza do Przybysławic, skąd ok. 1 km do Korzkwi.

**Warto zwiedzić w okolicy:** Kościół we wsi Korzkiew (drewniane ołtarze z XVII w., gotycki relikwiarz z końca XIV w, srebrna monstrancja z 1640 roku, piękne kobierce i barokowa kropielnica  
**Internet:** [www.korzkiew.pl](http://www.korzkiew.pl)